

Pomagamy jak możemy

Category: NEWS

written by Marek | 23 kwietnia 2022



Pomagamy jak możemy

Dwie rodziny uchodźców z Ukrainy zamieszkują naszą świetlicę od 19 kwietnia 2022 r.

Dwie mamy z dwójką dzieci (łącznie sześć osób). Mama z 2. latkiem i 11. latką oraz mama z 12. latkiem i 11 latką.

Wszyscy pochodzą z centrum Odessy. Dwie mamy razem z mężami i dziećmi mieszkały w tym samym bloku mieszkalnym, w centrum Odessy.

Pracowały w fabryce dużych, przemysłowych lub barowych ekspresów ciśnieniowych do parzenia kawy.

Po pierwszych bombardowaniach Odessy przez kacapów postanowiły uciec z bombardowanego miasta, mężowie pozostali.

Do Czarnowca trafili z Ostrołęki, gdzie Ich zarejestrowano.

W naszej świetlicy doskwiera Im najbardziej brak telewizora i brak dostępu do internetu. Chcą wiedzieć na gorąco czy jeszcze Ich dom stoi i jaka jest obecnie sytuacja w Odessie. Dziś (sobota, 23.04.2022) spadły ponownie cztery ruskie bomby na Ich miasto. Po naszym powrocie z lasu mama powiedziała do Maksa, że ich dom nadal stoi.

Obecna sytuacja jest nieprzewidywalna dla każdej ze stron. Uchodźcy chcieliby wrócić do Odessy ale dopiero po zakończeniu wojny. Nie mają tu rodzin, przyjaciół, znajomych, perspektyw dalszego wyjazdu.

Natomiast dla nas jest niewygodą jest brak dostępu do obiektu, który dotychczas tętnił życiem.

Niektórzy mieszkańcy Czarnowca pomagają jak mogą i za co serdecznie dziękuję.

W środę na moją prośbę Pan Artur Laskowski z ul. Jodłowej zabrał Maksa na trening piłki nożnej do swojego klubu OTS Korona Ostrołęka. Maks wieczorem po powrocie był szczęśliwy, że mógł realizować swoją pasję. W czwartek już nikt nie miał takiej możliwości aby zabrać chłopca na stadion.

Dziś postanowiłem sprawdzić Jego możliwości na rowerze.

Przejechaliśmy niewiele, bo tylko ok. 7km. Jednak nie to było ważne w tym dniu. Pojechaliśmy na [RowerPark Czarnowiec](#). Chłopak pomimo słabej sprawności na rowerze starał się pokonywać jak najdłuższe odcinki trasy. Jest piłkarzem i sport rowerowy jest dla niego obcy. Podczas przejazdu do lasu pierwszy raz widział pola uprawne i rolników wykonujących swoje prace polowe. W Odessie tylko beton...

Po pierwszym okrążeniu (2,5km) chciał już wracać „do domu”.

Pojechaliśmy zatem na [PumpTrack Rzekuń](#).

Był pierwszy raz w życiu na takim obiekcie i obawiał się stłuczki. Z dużego pump tracka nie skorzystał ale skusił się na ten mniejszy.

Maks powiedział po powrocie „do domu” (do świetlicy), że było fajnie.

Mama Maksa nie umie jeździć rowerem i twierdzi, że jest to Jej niepotrzebne. Z mojej propozycji nauki jazdy nie chciała skorzystać, bo nie

widzi sensu jazdy rowerem. Maksowi nie zabrania □

Rower, kaski, czapeczki, rękawiczki pożyczyłem na dłużej aby Maks i Jego współlokatorzy mogli korzystać z nich do woli.

Mogą jeździć na RowerPark, PumpTrack i do sklepu □

ps. Jeśli ktoś z Państwa ma ochotę pomóc dzieciom lub chce również Ich matkom, to może wstąpić do świetlicy w godz. 8:00 – 20:00 i spytać czego potrzebują.

Dziękuję.

foto: MK















Maks z prezesem w Odessie 21 lipca 2021 r.